

**Joanna Gomoliszek**

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

## **Idea oraz prawne i faktyczne uwarunkowania funkcjonowania obowiązkowego egzemplarza bibliotecznego w Polsce**

Termin „egzemplarz obowiązkowy” jest określeniem funkcjonującym od dawna w środowisku wydawców i bibliotekarzy, oznaczającym dla tych pierwszych jeden z obowiązków związanych z ich aktywnością, a dla drugich szczególne źródło pozyskiwania materiałów bibliotecznych. Choć pierwsze wzmianki i akty prawne dotyczące tej kwestii pojawiły się już w XVIII w., to egzemplarz obowiązkowy także dzisiaj wywołuje pewne kontrowersje. Dyskusyjna nie jest sama idea egzemplarza obowiązkowego, która odbierana jest dość pozytywnie i to w zasadzie w każdym środowisku, upatruje się w niej bowiem możliwość zapewnienia szerszemu kręgowi odbiorców dostępu do uniwersalnych dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, a polemikę wywołuje w środowisku wydawców liczba uprzywilejowanych w ten sposób bibliotek. Dlatego też warto poświęcić naukowy namysł nad tym zagadnieniem, spoglądając na nie tak przez pryzmat prawnohistoryczny, jak i odnosząc się do aktualnego stanu prawnego i faktycznego jego funkcjonowania oraz starając się wskazać pewne postulaty na przyszłość.

Prawna koncepcja egzemplarza obowiązkowego narodziła się we Francji w 1537 r., dzięki czemu dynamicznie i systematycznie rozbudowywały się zasoby Biblioteki Królewskiej w Paryżu. Pomysł znalazł naśladowców i podobne regulacje w tym zakresie zaczęły funkcjonować w innych państwach, m.in. w Anglii (1610 r.), Szwecji (1661 r.), Rosji (1683 r.), Danii (1697 r.) oraz Finlandii (1707 r.)<sup>1</sup>. W każdym z tych krajów ten nowy rodzaj gromadzenia wyraźnie przyczyniał się do rozwoju narodowych ksiąźnic.

W Polsce pierwszą placówką, która na mocy prawa z 1780 r. otrzymała egzemplarz obowiązkowy była Biblioteka Załuskich. Drugim ośrodkiem z takim prawem (od 1793 r.) była Biblioteka Akademii Wileńskiej, której należało przekazywać publikacje drukowane z terenów Wielkiego Księstwa Litew-

---

<sup>1</sup> R. Dullian, *Egzemplarz obowiązkowy*, „FIDES Biuletyn Bibliotek Kościelnych”2007, nr 1–2 (24–25), s. 127.

skiego. Obie te placówki pełniły funkcje księżnic narodowych. Do grona wyróżnionych w taki sposób księżnic dołączyła Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego, której przyznano w 1807 r. prawo do gromadzenia obowiązkowego egzemplarza z obszaru Galicji Zachodniej<sup>2</sup>.

Sytuacja prawna aż do odzyskania przez Polskę niepodległości nie uległa zmianie. Dopiero w 1919 r. wydano Dekret w przedmiocie przepisów tymczasowych o zakładach drukarskich i składach druków<sup>3</sup>, w którym określono, iż osoby, chcące założyć jakikolwiek zakład drukarski, powinny o tym fakcie powiadomić właściwy urząd administracyjny. Art. 7 tego aktu prawnego zobowiązywał właścicieli tychże zakładów do posiadania księgi sznurowej, zaaprobowanej przez miejscowego urzędnika do spraw prasowych, w której należało odnotowywać każde zamówienie, z określeniem liczby zamówionych egzemplarzy i formatu druku. Kolejny akt prawny, jakim było Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie prasowym<sup>4</sup> z 1927 r., normalizował kwestie bezpłatnego dostarczania przez właścicieli drukarni zarówno trzech egzemplarzy organom właściwej władzy administracyjnej, jak i instytucjom w celach bibliotecznych i rejestracyjnych, z tym zastrzeżeniem, że liczba tych egzemplarzy nie mogła przewyższać 10.

Następnie kwestie związane z egzemplarzem obowiązkowym regulowała Ustawa o bezpłatnym dostarczaniu druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji<sup>5</sup> z 18 marca 1932 r., która utrzymała obowiązek bezpłatnego dostarczania druków w liczbie nie większej niż 10 egzemplarzy. Powinność ta spoczywała na zarządzającym zakładem, w którym druk odbito. Natomiast obowiązek dostarczania druków odbitych poza granicami kraju, a wydanych w Polsce, spoczywał na nakładcy (wydawcy). W ustawie tej przewidziano sankcje za nieprzestrzeganie tego obowiązku. Jej art. 4 stanowił bowiem, że *kto, choćby przez nieogłędność, narusza przepis art. 1 i 2 niniejszej ustawy, lub rozporządzeń, wydanych na podstawie niniejszej ustawy, będzie karany aresztem do czterech tygodni i grzywną do pięciuset złotych lub jedną z tych kar.*

Bardziej szczegółowy charakter co do tej materii miało Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 lutego 1934 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestra-

---

<sup>2</sup> E. Dąbrowska, *Kulturowa rola egzemplarza obowiązkowego w Polsce*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2012, t. 62, s. 144.

<sup>3</sup> Dekret w przedmiocie przepisów tymczasowych o zakładach drukarskich i składach druków, Dz. Praw. z 1919 r., poz. 146.

<sup>4</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym, Dz. U. z 1927 r. Nr 45, poz. 398.

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 18 marca 1932 r. o bezpłatnym dostarczaniu druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji, Dz. U. z 1932 r. Nr 33, poz. 347.

cji<sup>6</sup>. Na jego mocy nałożono na zarządcę zakładu, w którym wydano druk, obowiązek dostarczenia go zarówno władzom administracyjnym, jak i Bibliotece Narodowej oraz właściwej bibliotece okręgowej. Ponadto w jej §2 zapisano, że poza tymi dwoma bibliotekami *zarządzający zakładem powinien dostarczyć po jednym egzemplarzu druków bibliotekom uniwersyteckim na ich żądanie; Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy druków objętości ponad cztery arkusze oraz wydawnictw periodycznych, ukazujących się raz na tydzień lub rzadziej – z wyłączeniem druków w języku hebrajskim i żydowskim; Bibliotece Wielkiej Synagogi w Warszawie – druków w języku hebrajskim i żydowskim; Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich we Lwowie – wszelkich wydawnictw periodycznych; Bibliotece Naukowego Towarzystwa im. Szewczenki we Lwowie – druków w języku ruskim (rusińskim).*

Rozporządzenie wprowadziło podział na okręgi biblioteczne, w których wskazane zostały wspomniane biblioteki okręgowe. W ten sposób wykreowane zostały: Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, mająca prawo gromadzić druki z obszaru m. st. Warszawy i województw: warszawskiego, łódzkiego i lubelskiego; Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, obejmująca województwa: krakowskie i kieleckie; Biblioteka Uniwersytecka we Lwowie, gromadząca publikacje z województw: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego; Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu kompletująca druki z województwa poznańskiego; Książnica Miejska im. Kopernika w Toruniu, gromadząca publikacje z województwa pomorskiego; Biblioteka Państwowa im. Wróblewskich w Wilnie, obejmująca województwa: wileńskie, białostockie, nowogródzkie i poleskie oraz Biblioteka Sejmu Śląskiego w Katowicach kolekcjonująca zasoby z województwa śląskiego.

Dodatkowo rozporządzenie obligowało wydawcę, którego druk odbity został za granicą, ale wydany w kraju, do wysłania po jednym egzemplarzu do władzy administracji ogólnej oraz Biblioteki Narodowej, biblioteki okręgowej, a w przypadku wydawnictw periodycznych do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Nie wprowadzono jedynie nowych sankcji karnych, a w tej kwestii odsyłano do ustawy z 1932 r. Tak więc w okresie międzywojennym wydawca zobowiązany był do dostarczenia zaledwie kilku bibliotekom bezpłatnych egzemplarzy swoich publikacji.

Pierwszym powojennym aktem prawnym dotyczącym bibliotek był Dekret z 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi<sup>7</sup>, który jednak nie poruszał kwestii dotyczącej egzemplarzy obowiązkowych. Sytuację w przedmiotowym zakresie zmienił inny powojenny akt

<sup>6</sup> Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 lutego 1934 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji, Dz. U. z 1934 r. Nr 17, poz. 137.

<sup>7</sup> Dekret z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi, Dz. U. z 1946 r. Nr 26 poz. 163.

prawny, którym było Rozporządzenie Ministra Oświaty z dnia 20 czerwca 1947 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych oraz Kultury i Sztuki w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji<sup>8</sup>. W jego §1 znalazł się następujący zapis: *osoby zobowiązane do dostarczania druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji, a to nakładca (wydawca), gdy druk odbity został w całości lub częściowo za granicą, a wydany w kraju lub odbity częściami w różnych zakładach drukarskich w kraju, w innych przypadkach zarządzający zakładem, w którym druk odbito, winni dostarczyć bezpłatnie: po dwa egzemplarze każdego wytworzonego druku z całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej – Bibliotece Narodowej w Warszawie; po jednym egzemplarzu każdego druku z całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej – Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, bibliotekom uniwersyteckim w Łodzi, Poznaniu, Toruniu, Warszawie i Wrocławiu oraz Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy, która otrzymane druki z zakresu matematyczno-przyrodniczego, rolnego i lekarskiego przekazywać będzie Bibliotece Uniwersytetu Curie-Skłodowskiej w Lublinie; po jednym egzemplarzu każdego druku z obszaru województwa – właściwej bibliotece regionalnej.*

Bibliotekami regionalnymi rozporządzenie ustanowiło publiczne biblioteki miejskie – miało to miejsce w przypadku Białegostoku, Wrocławia, Gdańska, Krakowa, Łodzi, Olsztyna, Poznania, Rzeszowa, Szczecina. Ponadto z województwa kieleckiego wybrano Publiczną Bibliotekę Wojewódzką w Kielcach, z lubelskiego – Bibliotekę im. H. Łopacińskiego w Lublinie, z pomorskiego – Książnicę Miejską im. Kopernika w Toruniu, zaś ze śląskiego – Śląską Bibliotekę Publiczną w Katowicach. Oprócz tego biblioteką regionalną została Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy.

Widać zatem wyraźnie, że omawiany akt prawny zarówno zwiększył liczbę bibliotek regionalnych w porównaniu do bibliotek okręgowych z 1934 r., na co z całą pewnością miał wpływ nowy podział administracyjny kraju, jak i rozszerzył liczbę bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych. Rozporządzenie nie objęło jedynie druków służbowych, druków przeznaczonych do użytku domowego lub ściśle towarzyskiego, druków artystycznych ręcznie tłoczonych lub zdobionych i nieprzeznaczonych do sprzedaży oraz druków, których nakład nie przewyższał dwudziestu egzemplarzy. Obok licznie wymienionych obowiązków ciążących tak na bibliotekarzach, jak i wydawcach, rozporządzenie nie ustanawiało żadnych kar za niewywiązanie się z tej powinności.

---

<sup>8</sup> Rozporządzenie Ministra Oświaty z dnia 20 czerwca 1947 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych oraz Kultury i Sztuki w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji, Dz. U. z 1947 r. Nr 64, poz. 374.

W dniu 9 kwietnia 1968 r. uchwalono ustawę o bibliotekach<sup>9</sup>, która w przepisach szczegółowych umiejscowionych w rozdziale 9. regulowała dość ogólnie kwestie egzemplarza obowiązkowego. Ustawodawca jedynie zobowiązał bowiem wydawców do przekazywania bibliotekom bezpłatnie druków, przy czym drukiem były w jej rozumieniu *odbitki wykonane sposobem mechanicznym, chemicznym lub innym sposobem poligraficznym, przeznaczone do rozpowszechniania*. Dotyczyło to zarówno druków, które były wydawane na terenie kraju, jak i za granicą. Minister Kultury i Sztuki w dniu 2 sierpnia 1968 r. wydał doprecyzowujące tę problematykę zarządzenie w sprawie dostarczania bibliotekom obowiązkowych egzemplarzy druków i nagrań dźwiękowych<sup>10</sup>. Do egzemplarzy takich uprawnione były Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego, Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Biblioteka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego im. Bolesława Bieruta, Biblioteka Śląska w Katowicach, Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy, jak też biblioteki regionalne, przy czym Bibliotece Narodowej należało przekazywać po 4 takie egzemplarze, Bibliotece Jagiellońskiej po 2, zaś pozostałym po jednym. Dodatkowo zarządzenie określało 17 bibliotek regionalnych, które zobowiązane zostały do przekazywania innym bibliotekom regionalnym, na ich wniosek, egzemplarzy archiwalnych, jeśli druki te nie były dostępne w sprzedaży lub ich treść dotyczyła wyłącznie lub głównie obszaru działania zainteresowanej biblioteki. Zatem od 1969 r., kiedy to omawiane zarządzenie weszło w życie, w Polsce prawo do bezpłatnego otrzymywania egzemplarzy przysługiwało 26 bibliotekom, które w sumie uzyskiwały dostęp do 32 ogólnopolskich i regionalnych egzemplarzy. Była to bardzo znacząca liczba, jednak wówczas nie budziła ona zastrzeżeń. Na rynku wydawniczym zdecydowanie przeważał bowiem sektor znacjonalizowany, operujący państwowymi funduszami, co ułatwiało współpracę z publicznymi bibliotekami, a w konsekwencji przy dość pokaźnych ówczesnych nakładach wydawniczych liczba tych kilkunastu egzemplarzy nie stanowiła dla wydawców dużego obciążenia.

Sytuacja wyraźnie zmieniła się już na początku lat 90. ubiegłego stulecia. Nowa koniunktura ekonomiczna i inne uwarunkowania polityczne jednoznacznie rozróżniały zlecenia intratne od nieopłacalnych. Wydawcy coraz częściej i głośniej zaczęli narzekać na zbyt dużą liczbę bezpłatnie przekazywanych dzieł. Część z nich samowolnie próbowała uznać przepisy z 1968 r. za relikwyt przeszłości, a tym samym za nieobowiązujące, część nowych wydaw-

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach, Dz. U. z 1968 r. Nr 12 poz. 63.

<sup>10</sup> Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 2 sierpnia 1968 r. w sprawie dostarczania bibliotekom obowiązkowych egzemplarzy druków i nagrań dźwiękowych, M. P. z 1968 r. Nr 34, poz. 234.

ców w ogóle o nich nie słyszała<sup>11</sup> lub przynajmniej udawała, że tak było. Stwarzało to coraz bardziej nieprzyjemne okoliczności funkcjonowania bibliotek, w których często naruszona została stabilna dotychczas polityka gromadzenia zbiorów, właśnie przez nieterminowość i niekompletność egzemplarzy przesyłanych przez wydawców w ramach egzemplarzy obowiązkowych. Wydawcy, choć rozumiejący ideę, zaczęli otwarcie domagać się zmiany prawa w tym zakresie. Potrzebę a nawet konieczność zmiany istniejących uregulowań prawnych coraz częściej zauważali także bibliotekarze, dla których niewystarczająca była już dotychczasowa definicja egzemplarza obowiązkowego, ponadto zaczął im przeszkadzać brak sankcji za niewywiązywanie się z tego obowiązku przez wydawców<sup>12</sup>.

Efektom tych różnych starań była ustawa z dnia 7 listopada 1996 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych<sup>13</sup>, która w art. 2 sprecyzowała od nowa pojęcie wydawcy i publikacji. Na szczególną uwagę zasługuje ta druga definicja, która wyraźnie rozszerzyła zakres w stosunku do poprzednio używanego określenia „druk”. Tym razem *przez określenie publikacja należy rozumieć dzieła zwielokrotnione dowolną techniką w celu rozpowszechnienia, a w szczególności: piśmiennicze, jak: książki, broszury, gazety, czasopisma i inne wydawnictwa ciągłe, druki ulotne, afisze; graficzne i graficzno-piśmiennicze, jak: mapy, plakaty, plany, wykresy, tabele, rysunki, ilustracje, nuty; audiowizualne utrwalające dźwięk, obraz lub obraz i dźwięk, jak: płyty, taśmy, kasety, przeźrocza, mikrofilmy, mikrofiszki; zapisane na informatycznych nośnikach danych; oprogramowanie komputerowe*. Ponadto wydawcy zobowiązani zostali także do przekazywania uprawnionym bibliotekom egzemplarzy obowiązkowych kolejnych wydań tego samego dzieła; poszczególnych mutacji gazet i czasopism, w tym również poszczególnych wersji językowych; wydań bibliofilskich; reprintów dzieł wcześniej już publikowanych oraz dzieł, które pierwotnie nie były publicznie udostępniane, w tym takich, które utraciły charakter tajny lub poufny. Za uchylenie się od obowiązku przekazywania egzemplarzy obowiązkowych grozi karna grzywny, bowiem zachowanie takie uznano za wykroczenie.

W ustawie z nazwy wymienione zostały zaledwie 4 księżnice: Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, którym przyznano po dwa egzemplarze obowiązkowe, w tym jeden do wieczystej archiwizacji, Biblioteka Sejmowa w Warszawie, mająca prawo w jednym egzemplarzu gromadzić dzienniki urzędowe organów administracji rządowej oraz Filmoteka Narodo-

<sup>11</sup> K. Ramlau-Klekowska, *Nowa ustawa o egzemplarzu obowiązkowym na cenzurowanym*, „Przegląd Biblioteczny” 1998, nr 1, s. 47–48.

<sup>12</sup> E. Dąbrowska, *Polemika wokół egzemplarza obowiązkowego w latach 1989–2009*, „Biblioteka” 2012, nr 16, s. 140.

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 7 listopada 1996 roku o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych, Dz. U. z 1996 Nr 152, poz. 722.

wa w Warszawie, z prawem do jednego egzemplarza kopii filmu kinowego i telewizyjnego. Ustawodawca jednakże wspomniał, że dodatkowe podmioty uprawnione w przedmiotowym zakresie wskazane zostaną w odrębnym rozporządzeniu, które Minister Kultury i Sztuki wydał w dniu 6 marca 1997 r.<sup>14</sup> Dokładny wykaz bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych określał załącznik nr 1 do tego rozporządzenia. Figurowało w nim 17 bibliotek, w zasadzie wszystkie wymienione we wcześniejszym zarządzeniu z 1968 r., jedynie ówczesna Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie zmieniła nazwę na Książnicę Pomorską, oprócz tego dodano: Bibliotekę Uniwersytetu Gdańskiego, Bibliotekę Uniwersytetu Opolskiego, Bibliotekę Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Bibliotekę Sejmową, Filmotekę Narodową oraz Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Białymstoku, która weszła niejako w miejsce bibliotek regionalnych. Została ona bowiem zobligowana do przekazywania publikacji o tematyce regionalnej właściwym bibliotekom opracowującym akurat taką bibliografię, a były to Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy oraz Zielonej Górze, a także wojewódzkie biblioteki publiczne w Gdańsku, Kielcach, Lublinie, Olsztynie i Poznaniu.

Ważnym uzupełnieniem był wprowadzony w rozporządzeniu zapis, informujący iż publikacje wydane w nakładzie do 100 egzemplarzy, wydawca winien przesłać jedynie po jednym egzemplarzu do Biblioteki Narodowej oraz Biblioteki Jagiellońskiej. Te same książki otrzymały prawo również do jednego egzemplarza dzieła wyprodukowanego w Polsce na zlecenie zagranicznego wydawcy oraz do oprogramowania komputerowego. Natomiast dokumenty audiowizualne, publikacje zapisane na elektronicznych nośnikach informacji, publikacje polskich placówek za granicą, dzienniki urzędowe organów administracji rządowej oraz wszystkie inne publikacje wydawca powinien dostarczyć do tych placówek w dwóch egzemplarzach. Dodatkowo tylko Bibliotece Narodowej przysługiwał egzemplarz publikacji brajlowskiej i globus. Pozostałe biblioteki wymienione w rozporządzeniu miały prawo do otrzymywania jednego bezpłatnego egzemplarza publikacji oraz dzienników urzędowych organów administracji rządowej. Razem dało to 17 egzemplarzy obowiązkowych, nie licząc Biblioteki Sejmowej i Filmoteki Narodowej, które specjalizowały się w wąskim, branżowym zakresie tematycznym.

Rozporządzenie wprowadziło też stosowne terminy, których musieli dochować zarówno wydawcy, jak i producenci filmu kinowego i telewizyjnego. I tak, Bibliotece Narodowej wydawca musiał przekazać egzemplarz obowiązkowy w ciągu 5 dni, a pozostałym bibliotekom w ciągu 14 dni od momentu

---

<sup>14</sup> Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 marca 1997 r. w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad i trybu ich przekazywania, Dz. U. z 1997 r. Nr 29 poz. 161.

zakończenia procesu produkcji publikacji, zaś producent zobowiązany był przekazać FilMOTECE Narodowej egzemplarz kopii filmu w ciągu 14 dni od momentu zakończenia procesu produkcji filmu.

Ostatnim aktem prawnym dotyczącym *stricte* egzemplarza obowiązkowego jest rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 maja 1999 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad i trybu ich przekazywania<sup>15</sup>. Na jego podstawie instytucje posiadające przywilej egzemplarza obowiązkowego mogą bardziej świadomie prowadzić politykę gromadzenia zbiorów. Umożliwiono im bowiem nieodpłatne przekazywanie tych egzemplarzy, które nie odpowiadają profilowi ich zbiorów. Beneficjentami tych darów mogą być biblioteki wchodzące w skład ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, jeżeli wyrażą zgodę na ich przyjęcie oraz pokryją koszty przesyłek pocztowych. Warto w tym miejscu dodać, iż ustawa z 1996 r. zwolniła z opłat pocztowych przesyłki zawierające egzemplarz obowiązkowy, co odczytywać należy jako wyraz ze strony ustawodawcy ułatwienia wydawcom wywiązywania się z tego obowiązku.

Powyższa analiza, pomimo tego, że jedynie zarysowująca tytułową problematykę, wskazuje, że polskie przepisy dotyczące przekazywania egzemplarzy obowiązkowych do bibliotek na przestrzeni lat ulegały dość częstym zmianom. Jednakże nie zawsze temat egzemplarza obowiązkowego budził jednakowo gorącą dyskusję w środowiskach z nim związanych. Szczególnie trudnym okresem był zapewne początek lat 90., o którym częściowo wspomniano wcześniej. Transformacja rynku wydawniczego oraz nowe warunki polityczno-gospodarcze spowodowały istotne zmiany zarówno ilościowe, jak i jakościowe w środowisku wydawców. Coraz głośniejsze środowisko to zaczęło wyrażać swoje stanowisko wobec egzemplarza obowiązkowego. Postawy te były różne, często skrajne – od akceptacji poprzez ignorancję, aż po negację. Punktem zapalnym była oczywiście liczba bibliotek uprawnionych do otrzymywania bezpłatnych egzemplarzy. Faktem jest, iż była to najwyższa liczba prawnie przyznanych egzemplarzy w całej historii egzemplarzy obowiązkowych w naszym kraju. Zarzucano bibliotekarzom, że traktują egzemplarze obowiązkowe jako swoiste „wypełnienie” pólek, a nie jako archiwum dorobku piśmienniczego. Ponadto wydawcy nie widzieli korzyści płynących z nałożonego obowiązku, w zamian bowiem liczyć mogli jedynie na zamieszczenie tytułu swojej publikacji w „Przewodniku Bibliograficznym”, który jednak w ograniczony sposób promował ich wydawnictwo<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 maja 1999 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad i trybu ich przekazywania, Dz. U. 1999, nr 50, poz. 513.

<sup>16</sup> A. Burba, *Egzemplarz obowiązkowy. W stronę racjonalizacji systemu*, Biblioteka Analiz 2012, nr 4, s. 14.

Czy zatem zmiana prawa w tym zakresie, zmniejszająca liczbę bibliotek uprawnionych do egzemplarza obowiązkowego rozwiązała problem? Oczywiście – nie. Ewa Dąbrowska napisała nawet, że „opublikowane rozporządzenie wywołało burzę w środowisku wydawców. Rada Polskiej Izby Książki opublikowała protest, rozumiany przez niektórych jako zakamuflowane wezwanie do bojkotu. Obecnie można nawet napotkać sugestie, że nastąpiło przekroczenie zakresu umocowania ustawowego do wydania rozporządzenia wykonawczego przez właściwego ministra. W uchwalonych wówczas przepisach zabrakło ponadto skierowanej do wydawców informacji na temat roli i zadań egzemplarza obowiązkowego, zawartej w poprzednio obowiązujących przepisach, na co zwrócono uwagę w literaturze”<sup>17</sup>. Z kolei Lucjan Biliński zaprezentował wyniki kontroli, jakiej dokonał Departament Edukacji, Nauki i Kultury Najwyższej Izby Kontroli w 1999 r. właśnie pod kątem przekazywania egzemplarzy obowiązkowych w latach 1998–1999. Wynika z niej jednoznacznie, iż wydawcy uzależniali przesyłanie egzemplarzy od rangi biblioteki, tak więc najwięcej bezpłatnych egzemplarzy otrzymywała, ze względu na swój prestiż, Biblioteka Narodowa, później Biblioteka Jagiellońska i Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy. Na drugim końcu znalazły się natomiast biblioteki w Opolu, Gdańsku i Szczecinie<sup>18</sup>.

Istotnym problemem tamtych lat był również deficyt rejestrów działających ówczesnie wydawnictw oraz wyjątkowo niepełna informacja o polskim ruchu wydawniczym. Dolożyć do tego można również słabą orientację w przepisach prawnych samych wydawców, na co zwróciła także uwagę E. Dąbrowska pisząc *znajomość samej ustawy o EO jest wśród wydawców problematyczna. Choć Sekcja EO BJ w korespondencji podaje podstawę prawną swych roszczeń, otrzymuje odpowiedzi, że EO został już wysłany do BN i ze zdziwieniem przyjmowana jest informacja o jeszcze innych uprawnionych bibliotekach. Inni sądzą, że tylko publikacje opatrzone ISBN lub ISSN podlegają temu obowiązkowi, a kolejni źle rozumieją zapisy rozporządzenia do ustawy i przesyłają EO do około dwudziestu bibliotek, wliczając w liczbę uprawnionych również biblioteki otrzymujące egzemplarz regionalny*<sup>19</sup>. Ponadto wydawcy nie do końca rozumieli wprowadzone obostrzenia terminowe, zawarte w nowych przepisach. Cały czas jednak największą bolączką była i jest do dzisiaj liczba bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych i koszty z tym związane. Środowisko wydawców chętnie wskazuje przykłady innych państw, w których przepisy zobowiązują tamtejszych wydawców do mniejszych „datków” na rzecz zachowania dziedzictwa narodowego, np. we Francji 2 egzemplarzy, we Włoszech – 4, w Niemczech i Finlandii – 5, w Wielkiej Brytanii – 6, w Irlandii – 10.

<sup>17</sup> E. Dąbrowska, *Kulturowa rola...*, op. cit., s. 145.

<sup>18</sup> L. Biliński, *Prawo biblioteczne na co dzień*, Warszawa 2006, s. 127–128.

<sup>19</sup> E. Dąbrowska, *Kulturowa rola...*, op. cit., s. 149.

Czy zatem obowiązkowy egzemplarz biblioteczny to choć dla bibliotekarzy same plusy? Prawdą jest, że w bibliotekach z przyznanym przywilejem jego otrzymywania, egzemplarz obowiązkowy stanowi najczęściej główne źródło zaopatrzenia, jednakże bardzo często bibliotekarze narzekają, iż nie otrzymują wszystkiego, bądź też wydawcy długo zwlekają z przesyłką. Badania ankietowe przeprowadzone w kilkunastu bibliotekach uniwersyteckich przez Monikę Jaworską i Ewę Rzeską w 2011 r. udowodniły, że wydawcy w dalszym ciągu wybierają sobie placówki, którym przesyłają swoje wydawnictwa. Jak piszą autorki w 2009 r. *zauważono dość dużą różnicę w napływie egzemplarza obowiązkowego do poszczególnych bibliotek, co wyrażają liczby – 29.199 woluminów przesłanych do Torunia i 12.646 woluminów otrzymanych przez bibliotekę w Opolu. Podobna dysproporcja utrzymała się w 2010 r.*<sup>20</sup>. Bibliotekarze zmuszeni są więc prowadzić stałe monitowanie wydawców, zalegających lub uchylających się od przekazywania egzemplarzy obowiązkowych. Skuteczność tego działania waha się, w zależności od placówki, od kilku do kilkudziesięciu procent. W przypadku wartościowych tytułów, które nie spłynęły, zdarza się dokupowanie i uzupełnianie zasobów<sup>21</sup>.

Z drugiej jednak strony bibliotekarze narzekają na nadmiar liczby tytułów i egzemplarzy przysyłanych do jednostek uprawnionych w ramach egzemplarza obowiązkowego. Uważają, że zalewani są różnymi mutacjami gazet i tytułami niezgodnymi z ich profilem, co powoduje dla nich dodatkowe koszty ich selekcji. Zmuszeni są zatem do przekazywania bibliotekom specjalistycznym dubletów i materiałów niewłączanych do własnych zbiorów. Napływ wszystkich obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych przysyłanych do wybranych bibliotek wynika oczywiście zarówno z kształtu obowiązującego prawa, jak i ciągłego wzrostu „produkcji” wydawniczej w Polsce. Bibliotekarze, dążący do gromadzenia i zachowania wszelkich zabytków piśmiennictwa, podkreślają, iż głównym adresatem tych wszystkich działań nie jest konkretna biblioteka tylko czytelnik, użytkownik. I to zarówno ten czytelnik współczesny, jak i ten użytkownik w przyszłości.

Co zatem należy zmienić, o ile w ogóle zmiana w przedmiotowych zakresie byłaby pożądana? Wydaje się, że nie ma na to pytanie jednoznacznej odpowiedzi. Wydawcy chętnie opowiadają się za likwidacją lub zmniejszeniem liczby papierowych wersji egzemplarzy obowiązkowych na rzecz wprowadzenia elektronicznego egzemplarza dla bibliotek. Nie jest to, bynajmniej na razie, sprawa oczywista. W 2013 r. w specjalnie przygotowanym dla Polskiej Izby Książki raporcie Renek Mendruń podkreślił, że *egzemplarz obowiązko-*

---

<sup>20</sup> M. Jaworska, E. Rzeska, *Organizacja gromadzenia zbiorów w bibliotekach uniwersyteckich: problemy i kierunki zmian*, [w:] U. Ganakowska i M. Różycka (red.), Szczecin 2012; *Strategie gromadzenia zbiorów w bibliotekach polskich*, s. 42.

<sup>21</sup> E. Dąbrowska, *Współczesna polityka gromadzenia zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej – tradycja i nowoczesność*, [w:] U. Ganakowska i M. Różycka (red.), op. cit., s. 94.

wy zasobów elektronicznych wygląda inaczej i jest pozyskiwany inaczej (tzw. *web harvesting*) niż elektroniczna wersja egzemplarza obowiązkowego książki drukowanej (np. pdf). Nie należy mylić tych dwóch rzeczy. Jeśli publikacja jest wydawana w postaci drukowanej i jednocześnie w wersji cyfrowej to wersję cyfrową drukowanej publikacji zalicza się do kategorii publikacji drukowanych i stosuje się wobec niej odpowiednie (klasyczne) przepisy dotyczące egzemplarza obowiązkowego<sup>22</sup>. Dalej Mendruń wyraźnie zaznaczył, że wszystkie zainteresowane środowiska (wydawcy, bibliotekarze, opinia publiczna, ustawodawca) nie osiągnęły jeszcze kompromisu dotyczącego przede wszystkim udostępniania dokumentów elektronicznych. W tym miejscu dodać można, że w wielu krajach europejskich (Portugalia, Holandia, Chorwacja, Norwegia, Dania, Szwajcaria) już dzisiaj wdrażana jest archiwizacja zasobów internetowych<sup>23</sup>.

Środowisko bibliotekarskie z kolei nie jest zainteresowane drastycznym zmniejszeniem liczby egzemplarzy obowiązkowych. W dość sarkastyczny sposób podsumował właśnie taki postulat, wysuwany przez przedstawicieli Polskiej Izby Książki Lucjan Biliński, pisząc: *tak więc, jeśli propozycja będzie zrealizowana, to wówczas liczba bibliotek uprawnionych do otrzymywania pełnego egzemplarza obowiązkowego zostanie zredukowana do dwóch: Biblioteki Narodowej i Biblioteki Jagiellońskiej. Jest to niewątpliwie znaczny postęp w stosunku do II wieku naszej ery, kiedy tym przywilejem cieszyła się tylko jedna biblioteka – Biblioteka Celsusa w Efezie. Jak wiadomo zbiory tej biblioteki spalili Goci w III wieku n.e., a mury rozsypało trzęsienie ziemi o mocy 7 stopni w skali Richtera. Podobny los spotkał Bibliotekę Narodową w Warszawie w czasie drugiej wojny światowej. W razie nieszczęścia będziemy mieli jednak drugą, „awaryjną” bibliotekę – Bibliotekę Jagiellońską, chociaż obie księżnice leżą na linii Wisły*<sup>24</sup>.

Przyjąć można, że wypracowanie wspólnego porozumienia obu środowisk nie będzie sztuką łatwą, choć z całą pewnością jest ono potrzebne. Na szczęście życie lubi nas zaskakiwać, więc może i tym razem sprawi nam niespodziankę. Być może rozwiązanie omawianej kwestii jest bliższe niż nam się wydaje. Obecnie trwają właśnie prace nad projektem realizowanym na zlecenie Biblioteki Narodowej „e-usługa OMNIS”, polegającym na wdrożeniu ogólnopolskiego systemu informatycznego, oferującego jeden punkt dostępu do zbiorów polskich bibliotek i aktualnej oferty rynku wydawniczego w Pol-

<sup>22</sup> R. Mendruń, *Egzemplarz obowiązkowy a zasoby elektroniczne – kwiecień 2013*, [online], Polska Izba Książki, 2013. Dostępny w: [www.pik.org.pl/komunikaty/90/egzemplar-obowiazkowy-a-zasoby-elektroniczne-kwiecien-2013#](http://www.pik.org.pl/komunikaty/90/egzemplar-obowiazkowy-a-zasoby-elektroniczne-kwiecien-2013#) (data dostępu: 12. 02. 2018 r.).

<sup>23</sup> E. Dąbrowska, *Problem archiwizacji internetu w kontekście egzemplarza obowiązkowego: sytuacja w Polsce i wybranych krajach europejskich*, [online], „EBIB” 2017, nr 2 (172) Dostępny w: [open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/523](http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/523) (data dostępu: 13. 02. 2018 r.).

<sup>24</sup> L. Biliński, *Egzemplarz obowiązkowy – egzemplarzem uznaniowym?*, „Bibliotekarz” 2001, nr 2, s. 6.

sce. Dzięki specjalnej multiwyszukiwarce OMNIS, możliwe będzie przeszukiwanie zasobów wszystkich polskich bibliotek z jednego miejsca. Jedną z oferowanych usług jest także e-usługa Repozytorium wydawnicze przeznaczona dla wydawnictw, które w ten sposób uzyskają możliwość archiwizacji w repozytorium cyfrowym Biblioteki Narodowej elektronicznych wersji publikacji przekazywanych dotąd w postaci papierowej w ramach egzemplarza obowiązkowego<sup>25</sup>. Pomysł narodził się w lutym 2017 r., szeroko konsultowany był podczas 21. Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie, zaś finał przewidziany jest na wrzesień 2019 r. Warto także dodać, iż zintegrowana wyszukiwarka OMNIS ma być dostępna bezpłatnie zarówno z komputerów stacjonarnych, jak i urządzeń mobilnych. Pomysłodawcy usługi są przekonani o jej potrzebie i słuszności, a dzięki jej wszechstronności służyć ma ona wielu użytkownikom.

Idea, jaka przyświeca twórcom tej nowoczesnej i funkcjonalnej usługi bibliotecznej dokładnie pokrywa się z meritum egzemplarza obowiązkowego, w którym przede wszystkim liczy się człowiek (czytelnik, użytkownik, odbiorca), jak też możliwość zachowania dla potomnych dziedzictwa kulturowego. Jednak czy na pewno elektroniczna książka powinna i w tym kontekście zastąpić książkę drukowaną? Można mieć co do tego wątpliwości. Może za kilkanaście lub kilkadziesiąt lat na tyle wszystko, co elektroniczne, zdominuje to co tradycyjne, że chociaż dzięki stosowanej dotychczas formule obowiązkowego egzemplarza bibliotecznego da się zachować książki i inne wydawnictwa w ich „klasycznej”, a więc drukowanej postaci. Na pewno jednak wydawcy musieliby być odpowiednio „zmotywowani” do tego, aby sumiennie przekazywać obowiązkowe egzemplarze biblioteczne. Skutecznym instrumentem ku temu nie może być, przewidziana w obowiązującej ustawie, odpowiedzialność za wykroczenie niedopełnienia obowiązków w tym zakresie, gdyż po pierwsze, zawiadamianie o tym fakcie instytucji ścigania, nie powinno być rolą bibliotek, uprawnionych do otrzymywania takich druków, a po drugie mają one wiele poważniejszych zadań do wykonania, niż ściganie wydawców z tego właśnie tytułu, zaś po trzecie nawet, gdyby wyjątkowo miało dochodzić do ukarania za takie zaniechanie, to kara grzywny nie byłaby tu adekwatna do jego istoty. Dlatego też rozważać można wprowadzenie innych rozwiązań w tym zakresie, które mogłyby działać na wydawców mobilizująco, jak choćby w zakresie opodatkowania działalności wydawniczej. Do rozważenia jest choćby wprowadzenie konstrukcji, że nie tylko opatrzenie książek numerem ISBN a czasopism ISSN skutkuje uprzywilejowaniem niższych stawek podatku od towarów i usług w związku z ich publikacją i dystrybucją. Równie dobrze można by wprowadzić rozwiązanie, że z takich stawek mogą

---

<sup>25</sup> *Omnis BN – o projekcie*, Biblioteka Narodowa [online], dostępny [w:] [www.bn.org.pl/projekty/omnis](http://www.bn.org.pl/projekty/omnis) (data dostępu: 14. 02. 2018 r.).

korzystać jedynie ci wydawcy, którzy wywiązują się z przekazywania egzemplarzy obowiązkowych. Byłaby to z pewnością perspektywa mogąca być postrzegana jako rygorystyczna, ale być może skuteczna, a przynajmniej mogąca być zastosowaną do Biblioteki Narodowej i Biblioteki Jagiellońskiej. Jednak wówczas przekazywanie egzemplarzy obowiązkowych na rzecz pozostałych uprawnionych bibliotek mogłoby być jeszcze mniejsze. Zatem chyba jakiegokolwiek rozwiązania w tym zakresie musiałyby obejmować wszystkie takie biblioteki. Do rozważenia pozostaje także wykaz bibliotek uprawnionych w tym zakresie, a więc to, czy winien on pozostać w kształcie dotychczasowym, czy też mógłby być zmniejszony, a może zwiększony. Nie ma tu prostych rozwiązań, ale poszukiwanie jak najlepszych powinno uwzględniać przede wszystkim dobro aktualnych i przyszłych czytelników, zaś interesy wydawców, którzy prowadzą bądź co bądź specyficzną działalność gospodarczą, która nie może być nastawiona tylko na zysk, lecz powinna zawierać w sobie element swoistej misji, jak też perspektywy bibliotekarzy, muszą schodzić tu na plan dalszy. Staranne przekazywanie egzemplarzy obowiązkowych jest także ważne dla autorów i redaktorów opracowań, gdyż dzięki temu ich dzieła mają szansę być rozpoznawane przez innych zainteresowanych tą samą lub podobną problematyką. Korzyści zatem jest tu wiele, a strat wcale, bo za takie nie można uważać kosztów po stronie wydawców, nawet tych wydających dzieła w niszowych nakładach. Aktualnie bowiem obniżeniu uległy koszty druku, łatwiejsze jest też jego przygotowanie.

Obowiązkowy egzemplarz biblioteczny ma w naszym kraju długą tradycję, starszą niż czasy powojenne, do których odwoływanie się może nie być najbardziej adekwatne ze względu na specyficzny wówczas charakter gospodarki i wynikającą zeń łatwość przekazywania wydawanych publikacji. Jednak aktualnie nie jest w zakresie usług wydawniczych, przy pełnym zrozumieniu ich biznesowej formuły, aż tak źle, abyśmy nie mogli kontynuować tej tradycji, oczywiście dostosowując jej przestrzeń do aktualnych potrzeb i możliwości.

## Bibliografia

### Literatura

- Biliński L., *Egzemplarz obowiązkowy – egzemplarzem uznaniowym?*, „Bibliotekarz” 2001, nr 2, s. 3–6.
- Biliński L., *Prawo biblioteczne na co dzień*, Warszawa 2006.
- Burba A., *Egzemplarz obowiązkowy. W stronę racjonalizacji systemu*, „Biblioteka Analiz” 2012, nr 4, s. 13–18.
- Dąbrowska E., *Kulturowa rola egzemplarza obowiązkowego w Polsce*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2012, t. 62, s. 143–153.

- Dąbrowska E., *Polemika wokół egzemplarza obowiązkowego w latach 1989–2009*, „Biblioteka” 2012, nr 16, s. 139–165.
- Dąbrowska E., *Współczesna polityka gromadzenia zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej – tradycja i nowoczesność*, [w:] U. Ganakowska i M. Różycka (red.), *Strategie gromadzenia zbiorów w bibliotekach polskich*, Szczecin 2012, s. 88–98.
- Dullian R., *Egzemplarz obowiązkowy*, „FIDES Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2007, nr 1–2 (24–25), s. 127–134.
- Jaworska M., Rzeska E., *Organizacja gromadzenia zbiorów w bibliotekach uniwersyteckich: problemy i kierunki zmian*, [w:] U. Ganakowska i M. Różycka (red.), *Strategie gromadzenia zbiorów w bibliotekach polskich*, Szczecin 2012, s. 39–49.
- Ramlau-Klekowska K., *Nowa ustawa o egzemplarzu obowiązkowym na cenzurowanym*, „Przegląd Biblioteczny” 1998, nr 1, s. 39–52.

## Akty prawne

- Dekret w przedmiocie przepisów tymczasowych o zakładach drukarskich i składach druków, Dz. Praw. z 1919 r., poz. 146.
- Dekret z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi, Dz. U. z 1946 r., nr 26, poz. 163.
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 maja 1999 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad i trybu i ich przekazywania, Dz. U. 1999, nr 50, poz. 513.
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 marca 1997 r. w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad i trybu ich przekazywania, Dz. U. z 1997 r., nr 29, poz. 161.
- Rozporządzenie Ministra Oświaty z dnia 20 czerwca 1947 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych oraz Kultury i Sztuki w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznymi i urzędowej rejestracji, Dz. U. z 1947 r., nr 64, poz. 374.
- Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 lutego 1934 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w sprawie bezpłatnego dostarczania druków dla celów bibliotecznymi i urzędowej rejestracji, Dz. U. z 1934 r., nr 17, poz. 137.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowym, Dz. U. z 1927 r., nr 45, poz. 398.
- Ustawa z dnia 18 marca 1932 r. o bezpłatnym dostarczaniu druków dla celów bibliotecznymi i urzędowej rejestracji, Dz. U. z 1932 r., nr 33, poz. 347.
- Ustawa z dnia 7 listopada 1996 roku o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznymi, Dz. U. z 1996, nr 152, poz. 722.
- Ustawa z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach, Dz. U. z 1968 r., nr 12, poz. 63.
- Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 2 sierpnia 1968 r. w sprawie dostarczania bibliotekom obowiązkowych egzemplarzy druków i nagrań dźwiękowych, M. P. z 1968 r., nr 34, poz. 234.

## Netografia

- Dąbrowska E., *Problem archiwizacji internetu w kontekście egzemplarza obowiązkowego: sytuacja w Polsce i wybranych krajach europejskich*, [online], „EBIB” 2017, nr 2 (172). Dostępny w: [open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/523](http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/523) (data dostępu: 13.02.2018 r.).
- Mendruń R., *Egzemplarz obowiązkowy a zasoby elektroniczne – kwiecień 2013*, [online], Polska Izba Książki, 2013. Dostępny w: [www.pik.org.pl/komunikaty/90/egzemplar-obowiazkowy-a-zasoby-elektroniczne-kwiecien-2013#](http://www.pik.org.pl/komunikaty/90/egzemplar-obowiazkowy-a-zasoby-elektroniczne-kwiecien-2013#) (data dostępu: 12.02.2018 r.).
- Omnis BN – o projekcie*, Biblioteka Narodowa [online]. Dostępny w: [www.bn.org.pl/projekty/omnis](http://www.bn.org.pl/projekty/omnis) (data dostępu: 14.02.2018 r.).

## Streszczenie

**Słowa kluczowe:** egzemplarz obowiązkowy, Biblioteka Narodowa, bibliotekarstwo, legislacja, rynek wydawniczy, bibliotekarze, czytelnicy.

W artykule zaprezentowano najważniejsze polskie regulacje prawne związane z egzemplarzem obowiązkowym. Na tym tle odniesiono się do faktycznych warunków funkcjonowania tego przywileju w środowisku. Wskazano zagadnienia, które na przestrzeni lat kreowały sytuację na rynku książki, odnosząc się zarówno do zmieniających się warunków ustrojowych, społecznych, jak i gospodarczych. Dodatkowo nakreślono główne kierunki zmian w kwestii egzemplarza obowiązkowego.

## Summary

### Idea and legal and factual conditions for functioning legal deposit copy in Poland

**Keywords:** legal deposit copy, National Library, library, legislation, publishing market, librarians, readers.

The article presents the most important Polish legislation related to the deposit copy. Against this background, reference was made to the actual conditions of functioning of this privilege with the environment. The issues that over the years created the situation on the book market were indicated, referring both to the changing political, social and economic conditions. In addition, the main directions of changes regarding the deposit copy were outlined.